

Komentarz Tygodniowy

W minionym tygodniu WIG20 pokonał barierę 2900 punktów i gdyby nie słaba piątkowa sesja jedynie niewielki krok dzieliłby indeks największych najpłynniejszych spółek od psychologicznej bariery 3000 pkt. Mimo kończącej tydzień sesji, na której inwestorzy w większości realizowali wcześniejsze zyski cały tydzień udało się zamknąć na plusie, wyniósł niecały 1%. Lepiej wypadły średnie spółki, których indeks zwyżkował o 1,5%. Spośród najbardziej zyskujących akcji wyróżniały się przede wszystkim spółki surowcowe, a w ciągu minionego tygodnia najwięcej zyskał Lotos, którego walory swoją wartość zwiększyły o 7,2%. Również akcje KGHMu pozytywnie się wyróżniały i tydzień zamknęły wzrostem o 4,6%, wartość samych akcji niemalże otarła się o barierę 200 zł. Najgorszym walorem minionego tygodnia był TVN, który stracił na wartości aż 5,4%. Również nowy debiutant indeksu, Bank Handlowy, nie może zaliczyć minionych 5 dni do udanych, gdyż jego akcje straciły 1,2%. Spółka wyniku nadzwyczajnej rewizji zastąpiła w indeksie BZ WBK.

Zagraniczne parkiety ubiegły tydzień zakończyły symbolicznymi wzrostami. Zróżnicowanie stóp zwrotu w Europie Zachodniej było niewielkie i wszystkie giełdy nie zdołały wzrosnąć o więcej niż 1%. Wynik jest dobrym rezultatem jak na niekorzystne wiadomości w postaci wystąpienia przez Portugalię o pomoc do UE. Jak widać negatywne informacje były już uwzględnione w cenach.

Z pewnością inwestorów ucieszył spokój wokół Hiszpanii, która niegdyś powszechnie typowana była na kolejnego kandydata do finansowej pomocy. Madrytowi udało się z ogromnym powodzeniem uplasować trzyletnie obligacje, a na rynku pojawiły się raporty znanych analityków, że Portugalia była ostatnim państwem proszącym o pomoc z funduszu ratunkowego.

Na uwagę zasługują dalsze wyraźne zwyżki cen surowców. Największą stopą zwrotu w minionym tygodniu może się pochwalić srebro, ale inne towary również ubiegły tydzień zaliczą do udanych. Miedź, która w ostatnim czasie była wyraźnie słabsza wraca do dobrej formy i notuje wzrosty o 3,3%. Tym zwyżkom pomagał osłabiający się dolar. Kurs eurodolara wybił się powyżej lokalnego szczytu z listopada zeszłego roku i po decyzji EBC o zwiększeniu stóp kontynuował wzrosty.